

5.6.9
IIa

GŁOS SZKOŁY ZAWODOWEJ

ORGAN STOW.
NAUCZYCIELI SZKÓŁ
ZAWODOWYCH

ROK II

MIESIĘCZNIK

Nr. **1**

WARSZAWA, 1931

GŁOS SZKOŁY ZAWODOWEJ R. 1932.

Nr. I. SPIS TREŚCI

1) Zwycz. Walny Zjazd Delegatów S. N. S. Z.	} str. 1—3
2) Zwycz. Walne Zgrom. Koła Warsz.	
3) Zjazd Organizacyjny Sekcji Głównej Szk. Zawod.	} 3
4) A-ski — Wrażenia ze Zjazdu Handlowców	
5) Wł. Koronkiewicz — 27%	8
6) — Zagadnienia organizacyjne	10
7) Maria Zaborowska naucz. wydz. — Kongres Kształcenia zawodowego w Leodjum	14
8) Wł. Żebrowski — Zjazd Nauczycielstwa Sr. Szkół Technicznych i Rzemieśl. O. K. S. Krak.	19
9—10) Sprawy bieżące — Czasop. i Książki	22

Nr. II.

1) Komunikat o III Zwycz. Zjeździe Delegatów	str.	33
2) M. Zaborowska naczw. wydz. — Kongres w Leodjum (dok.)		36
3) Jad. Bartosikówna — System dałt. w opinii uczennic		41
4) St. Malinowski — Rysunek element. w szkołach zawodowych		44
5) Budżet Szk. Zawodowego na rok 1931		51
6) Biuro Pośr. Pracy przy S. N. S. Z.		54
7) Z życia Stowarzyszenia, 8) Recenzje		58-68

Nr. III.

1) Komunikat o III Zwycz. Zjeździe Delegatów S. N. S. Z.	str.	69
2) Projekt regulaminu obrad		71
3) Tezy referatów		72
4) Memoriał S. N. S. Z. do P. Min. W. R. i O. P. w sprawie najpiln. potrzeb szkolnictwa zawod.		76
5) W. Dobrzyński Nowoczesna przezorność		87
6) dr. And. Zand — Cel i kierunek nauczania historii w szkołach handlowych		90
7) Z życia Stowarzyszenia		93
8) Recenzje, 9) Książki nadesłane		108

Nr. IV.

1) Sprawozdanie Delegacji do P. Min. W. R. i O. P.	str.	117
2) Kaz. Wróblewski — Przekroczony Rubikon		119
3) Tydzień propagandy szkoły zawodowej		122
4) dyr. J. Ściegoszowa — Nauczanie zawodu syst. grupowym		124
5) dr. Jadw. Młodowska — Z zagadnień wychowawczych szkoły zawodowej		133
6) Z życia Stowarzyszenia (Protokół i wnioski III Zjazdu Del.)		143

Nr. V.

1) J. B. — Komunikat Komitetu Propagandy szkoły zawodowej	str.	167
2) Nieco danych statyst. o szkolnictwie zaw. w Polsce		170
3) dyr. J. Ściegoszowa — Nauczanie zawodu systemem grupowym (dok.)		173
4) inż. S. Bobrowa — Wartość wychowawcza egzaminu		182
5) S. Borkowski — Towaroznawstwo na Zjeździe Nauczycieli szkół Handlowych		187
6) Sekcja Instruktorów — O poszanowaniu zawodu i pracy fizycznej		192
7) inż. M. Remiszewski — (Poznań) Budowa domu wypoczynkowego S. N. S. Z.		195
8) Z praktyki nauczania przedmiotów handlowych		198
9) Sprawy szkolnictwa zawodowego		200
10) Czasopisma pedagogiczne		204

Nr. VI.

1) Sprawod. z Konferencji Z. Gł. u p. Min. K. Pierackiego . . .	str.	218
2) inż. J. Wojciechowski — Psychotechnika na usługach szkolnictwa zawodowego . . .	"	221
3) inż. W. Zdziarski — Zainteresowania absolwentów szkół powsz. a ich przyszłość . . .	"	226
4) M. Gołębiowski —Co winniśmy głosić w szkole o morzu polskiem . . .	"	233
5) Tad. Nowakowski — W sprawie wakacyj . . .	"	236
6) Edm. Szyszko — Stenografia . . .	"	239
7) Z. szkoła Mleczarsko serowarska w szafarni . . .	"	240
8) Z życia Stowarzyszenia . . .	"	242
9) Z czasopism pedagogicznych . . .	"	249
10) Recenzje . . .	"	258

Nr. VII.

1) Ś.p. Min. dr. Sławomir Czerwiński . . .	str.	273
2) Szkolnictwo żeńskie na konferencji u P. wicemin. K. Pierackiego . . .	"	274
3) Stef. Zahorska — Krytyka, 'krytyki . . .	"	276
4) inż. Bol. Krzywobłocki nacz. wydz. — szkolenie zawodowe na terenie Województwa Łódzkiego . . .	"	281
5) dr. S. Wackholz — doc. Uniw. Jag. Instytut Adm. Gospodarczy w Krakowie . . .	"	290
6) inż. Bol. Zalewski — Sprawozdanie z Tygodnia Propagandy Szk. Zawod. . .	"	294
7) Z życia Stowarzyszenia . . .	"	298
8) Z czasopism pedagogicznych. . .	"	300
9) Książki nadesłane . . .	"	302

Nr. VIII.

1) Posiedzenie Pełnego Zarządu Gł. . .	str.	305
2) Stef. Zbyszowska — nacz. wydz. — Szkolenie zawodowe kobiet na terenie Województwa Łódzkiego . . .	"	307
3) And. Bieniek —VII Międzyn. Kongres Księgowych w Bukareszcie . . .	"	312
4) Prospekt kursów koresp. Państw. Seminarjum Nauczycielek Rzemiosł w Warszawie na r. szk. 1931/32 . . .	"	317
5) inż. M. Dietrich — O metodyce przedmiotów technologiczn. w szkołach rzemieśl. dla metalowców . . .	"	323
6) Z życia Stowarzyszenia . . .	"	326
7) Z czasopism pedagogicznych str. 330. Książki nadesłane . . .	str.	333

Nr. IX.

1) Konferencja w Min. W. R. i O. P. w sprawie szkolnictwa doksztalcającego, rzemieślniczego i technicznego . . .	str.	341
2) inż. Bol. Zalewski — Dwie strony przymusu doksztalcania . . .	"	345
3) St. Malinowski — Odrębność szkoły doksztalcającej . . .	"	353
4) inż. M. Dietrich — O metodyce przedmiotów technologicznych (dok.) . . .	"	357
5) Piotr Rafa (Łódź) — Z praktyki wakacyjnej . . .	"	359
6) Z życia Stowarzyszenia . . .	"	363
7) Szkolnictwo Handlowe (Dział redagowany przez Prezyd. Gł. S.S.H.) . . .	"	377
8) Z czasopism pedagogicznych str. 380. Książki nadesłane . . .	"	384

Nr. X.

1) Sprawozdanie z Konferencji w Min. W. R. i O. P. o ustroju uprawieniach szkół handlowych (Wł. K-cz.) . . .	str	389
2) Konferencja w Min. W. R. i O. P. w sprawie organizacji szkół gospodarczych i agrotechnicznych (dyr. An. Komornicka) . . .	"	396
3) dyr. J. I. Deimel — Kształcenie kupców w średnich szkołach handlowych . . .	"	401
4) dyr. J. Kapuściński — Reorganizacja szkolnictwa handlowego . . .	"	404
5) A. Bieniek — Kongres P. K. P. U. w Warszawie . . .	"	417
6) Z życia Stowarzyszenia . . .	"	419
7) Szkolnictwo Handlowe (Dział redagowany przez Prez. Gł. S.S.H.) . . .	"	425
8) Z czasopism pedagogicznych str. 431. Książki nadesłane . . .	"	433

GŁOS SZKOŁY ZAWODOWEJ

ORGAN STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELI
SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Nr. 1

STYCZEŃ 1931 r.

ROK III

TREŚĆ 1) Zwyczajny Walny Zjazd Delegatów. 2) Zwycz. Walne Zgrom. Koła Warsz. 5) Zjazd Organiz. Sekcji Gł. Szk. żeńskich 4) **A. S-ki** — Wrażenia ze Zjazdu Warszawskiego. 5) **M. Zaborowska** nacz. Wydz. Szk. Z. Min. W. R. i O. P. — Kongres kształcenia Zawodowego w Leodjum. 6) **Wł. Żebrowski** — Zjazd dyrektorów i naucz. szkół techn. Kuratorjum Krakowskiego. 7) **Wł. Koronkiewicz** — „27%“ 8) Zagadnienia organizacyjne S. N. S. Z. 9) **Wł. K-cz** — Rozporządzenie wykonawcze (instruktorzy). — 10) Sprawy bieżące i głosy czytelników 11) Czasopisma nadesłane. 12) Spis treści rocznika I i II Głosu.

**ZWYCZAJNY WALNY ZJAZD DELEGATÓW S. N. S. Z.
ODBEDZIE SIĘ W KOŃCU MARCA b. r. W WARSZAWIE.**

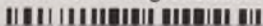
Zjazd odbędzie się 29 — 30 marca r. b. Program obrad będzie podany w lutowym N-rze Głosu Szk. Zaw.

Według § 62 nowego Statutu uczestniczą w Zjeździe: 1) delegaci Kół; 2) członkowie honorowi S. N. S. Z.; 3) członkowie Zarządu Głównego; 4) członkowie Komisji Rewizyjnej Główniej; 5) Komisji Rozjemczej; 6) Sekcyj Głównych.

Delegatów wybiera według § 65 Walne Zgromadzenie Koła w stosunku jednego delegata na każdych 10 członków, oraz na każdych 2 delegatów jednego zastępcę, który bierze udział w Zjeździe w wypadku niemożności wzięcia udziału przez delegata.

Zwyczajne Walne Zgromadzenia Kół winny się odbyć najpóźniej w miesiącu lutym.

Jednocześnie z Walnym Zjazdem Delegatów odbędą się Zjazdy Delegatów Sekcyj Szkół Handlowych, Technicznych, żeńskich i Instruktorów. Wobec tego delegatów należy na Zebraniach Kół wybierać tak, aby każdy typ szkoły był reprezentowany.



Według § 66 wnioski Kół powinny być nadesłane pisemnie za pośrednictwem Zarządów Kół do Zarządu Głównego na 6 tygodni przed terminem Zjazdu, możliwie z wymienieniem nazwisk referentów danej sprawy.

W związku ze zbliżającym się terminem Zjazdu Delegatów Sekcyj Szkół Handlowych, który odbędzie się w marcu r. b. równocześnie ze Zwyczajnym Walnym Zjazdem Delegatów S. N. S. Z., Główne Prezydium S. S. H. zwraca się z gorącym apelem do wszystkich sekcji i placówek o wczesne nadsyłanie sprawozdań i danych statystycznych.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE KOŁA WARSZAWSKIEGO.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Koła Warszawskiego odbędzie się dnia 1 marca o godz. 10-ej rano w lokalu fizyki Państwowej Szkoły Budownictwa (ul. Wspólna 81).

P o r z ą d e k o b r a d :

1. Zagajenie.
2. Referat kol. inż. I. Bobrowej: „Wartość wychowawcza egzaminu“.
3. a) Sprawozdanie ogólne z działalności Koła Warszawskiego,
b) Sprawozdanie skarbnika;
c) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Przedstawienie budżetu na rok 1951.
5. Regulamin Koła Warszawskiego.
6. Plany dalszej działalności i program prac Koła Warszawskiego na następny rok.
7. Wybór delegatów na zwyczajny Walny Zjazd Delegatów Stow. Nauczycieli Szkół Zawodowych.
8. Wybór nowego zarządu Koła.
9. Wolne wnioski.

ZJAZD ORGANIZACYJNY SEKCJI GŁÓWNEJ SZKÓŁ ŻEŃSKICH S. N. S. Z.

Sekcja Szkół Żeńskich przy Kole Warszawskim S. N. S. Z., uznając konieczność stworzenia Sekcji Głównej Szk. Ż. Z. zwraca się z gorącym apelem do istniejących już Sekcyj

Szk. Ż. Z. przy innych Kolach, by zgłosiły swój akces pod adresem S. Sz. Ż. Z. w Warszawie — Żórawia 49, m. 8a.

Koleżanki, członkinie S. N. S. Z., zgrupowane w Kolach, nie posiadających jeszcze Sekcyj Sz. Ż. Z., powinny takowe stworzyć. Powstanie Sekcji Głównej jest według Statutu S. N. S. Z. uwarunkowane zgłoszeniem się przynajmniej 5 Sekcyj już istniejących.

Sekcja Warszawska pragnęłaby zawiązać Sekcję Główną na Zjeździe Organizacyjnym, który jest projektowany równocześnie z mającym się odbyć Walnym Zjazdem Delegatów S. N. S. Z. w lutym 1951.

Należałoby więc najpóźniej do 15 lutego:

1. Zawiązać Sekcje tam, gdzie ich niema.

2. Wybrać delegatki na Zjazd Organizacyjny S. Sz. Z., unzględniając i tę możliwość, że

3) Delegatka Sekcji Ż. może być jednocześnie delegatką danego Koła na Walny Zjazd S. N. S. Z.

Zarząd Sekcji Szk. Ż. w Warszawie.

WRAŻENIA ZE ZJAZDU WARSZAWSKIEGO.

Już na tydzień przed Zjazdem Komitet Organizacyjny z p. rektorem Sujkowskim na czele pracuje gorączkowo i prawie bez przerwy. Nadchodzą zapytania, zgłoszenia, telegramy. Zainteresowanie w szkołach stolicy duże, słyszy się pytania — uda się Zjazd — czy nie, czy szkoły stolicy będą czynne — czy nie? Nauczyciele mają w zasadzie przyznane prawo zwalniania się na ten 4 dniowy okres od zajęć służbowych, aby móc wziąć udział w Zjeździe, ale w Kuratorjum przemogła opinja, aby szkoły były choć częściowo czynne. Trzeba więc dzielić na grupy chcących wziąć udział w zjeździe — trzeba układać tymczasowe plany, bo w niektórych szkołach mają się odbyć lekcje praktyczne, dyskusje.

Biuro Zjazdu, urzędujące w lokalu Zarządu Głównego, ukończyło wreszcie wszystkie prace. Zaproszenia z drukowanym programem już 2 tygodnie temu rozesłano do wszystkich szkół w Polsce. Sekretarjat i Prezydjum Zjazdu już zorganizowane, ukazują się wreszcie drukowane szczegó-

łowe programy obrad i odczytów z wyszczególnieniem lokali, godzin i dni.

Nadchodzi wreszcie 18 grudnia — czwartek. Stolica przystrojona w surową, niepokalaną biel zimy. Tamwaje Nr. 3, które uczestników dowożą na inaugurację Zjazdu — przepelnione. Spotykają się nauczyciele ze wszystkich miast Polski. Lwów i Wilno. Poznań i Łuck. Tarnopol i Cieszyn, Katowice, Gniezno, Wejherowo. Jarosław, najodleglejsze miasta powysyłały delegatów swych szkół.

Dojeżdżamy wreszcie do imponującego gmachu W. S. H. przy ul. Rakowieckiej. W szatni i hallu już rojno i tłoczno — przy stolikach, gdzie sporządzają się listy uczestników, ogonki. Tu otrzymują uczestnicy legitymacje i programy, tam przyjmuje 2 kolegów zgłoszenia na kwatery, dalej zapisy na wspólną wieczerzę koleżeńską. przed wejściem do auli stolik z wyłożoną listą gości. Udział władz szkolnych zapewniony. Ogromna, amfiteatralna aula W. S. H. z surowym szklanym stropem w kształcie ogromnej półbeczki u szczytu zapelnia się powoli uczestnikami. Twarze ożywione i zadowolone. Powitania i zapytania, odpowiedzi informacje krzyżują się w powietrzu. Dzwonek. Na korytarzach i w hallu cichną rozmowy. Przybył p. minister oświaty dr. Czerwiński, w otoczeniu pp. kuratora Zawadzkiego, dyr. Depart. III p. Jarnińskiego, h. nacz. Wydz. Szk. Handlowych p. posła Waryńskiego, nacz. wydz. kuratorjum p. Borowskiego i kilku pp. wizytatorów z Ministerstwa W. R. i O. P. oraz Kuratorjum Warszawskiego.

Reszta uczestników Zjazdu i goście wchodzą teraz do auli. Prezydjum Zjazdu zajmuje miejsca — ukazuje się wreszcie p. Minister ze swem otoczeniem i władze zajmują miejsca w fotelach naprzeciwko Prezydjum Zjazdu.

Otwiera Zjazd krótkim przemówieniem p. rektor Sujkowski, który występuje tu w podwójnej roli, jako członek Komitetu Organizacyjnego i gospodarz uczelni, która nas gościnnie przyjmuje w swych murach.

Po powitaniu władz oświatowych i członków Zjazdu odkłada p. rektor głos p. ministrowi oświaty dr. Czerwińskiemu, który w tej chwili zjawia się na mównicy. Wypełniona ogromna sala zastyga w gorączkowej uwadze, steno-

— 5 —
grafowie i sekretarze notują — fotografowie z pism stołecznych rozpoczynają swą pracę.

P. Minister przemawia dobitnie i jasno. Czujemy, że każde słowo płynie z głębokiego przekonania, że niema tu nic obliczonego na efekt grzecznościowej pochwały lub nieobowiązującego gładkiego frazesu. Mówi o znaczeniu szkoły zawodowej dla szkolnictwa polskiego wogóle, o tem, że dzięki swemu zbliżeniu do życia praktycznego i jego potrzeb, dzięki realnemu charakterowi swej pracy może ona przy wzorowem funkcjonowaniu stać się źródłem pomysłów wychowawczych, które dałyby się później wykorzystać dla szkolnictwa ogólnokształcącego. Dobrym prognostykiem tego kierunku pracy jest umieszczenie w programie zjazdu kilku referatów treści ogólnowychowawczej. Kończy p. Minister zapewnieniem, że Władze Szkolne z całym zainteresowaniem i życzliwością będą śledzić przebieg i wyniki prac Zjazdu. Oklaski zgromadzonych towarzyszą p. Ministrowi, powracającemu na swe miejsce.

Rozpoczynają przemawiać mówcy, witający Zjazd imieniem organizacyj nauczycielskich, witają Zjazd również przedstawiciele kuratorów wileńskiego i poznańskiego — przewodniczący, dyr. Koronkiewicz z Warszawy, odczytuje telegramy powitalne przedstawicieli kuratorów lubelskiego i krakowskiego, poczem zarządza przerwę. Wychodzimy do hallu — za chwilę rozpocznie się żmudna praca.

Wrażenie całej inauguracji jest bardzo dodatnie. Widać, że Zjazd obudził zainteresowanie 3 czynników, na których nam zależało najbardziej: władze szkolne, nauczycielstwo i prasa stolicy zareagowały życzliwie i dodatnio. Dla nas jest to jeden więcej dowód, że szkoła zawodowa zdołała przełamać pierwsze i bodajże najgorsze lody dookoła siebie — lody lekceważenia i obojętności. Może jeszcze dużo jest uprzedzeń i przesądów, dużo jeszcze pokutuje cześć w społeczeństwie dla papierka maturalnego ze stemplem i stopniem — w każdym jednak razie o szkole zawodowej coraz częściej się mówi i myśli.

Niepodobna jednemu uczestnikowi ogarnąć wszystkich zagadnień i prac dyskusyjnych Zjazdu. Znajdą się te materiały w mającym się wkrótce ukazać Pamiętniku. Komitet Redakcyjny czeka tylko na nadesłanie reszty obiecanych

referatów. W Pamiętniku tym będzie podany krótki zarys prac Komitetu Organizacyjnego, przebieg obrad według protokółów i stenogramu, wreszcie referaty, względnie skróty niektórych referatów z tezami.

Wrażenie ogólne? Naprawdę szczerze i bez sentymentu mówiąc, bardzo dodanie. Wszędzie sale odczytowe wypełnione, przez cały czas prac i obrad niesłabnąca uwaga, wytrwałość uczestników w słuchaniu referatów i lekcji praktycznych, udział w dyskusji gorący, żądanie druku referatów, wysuwanie nowych zagadnień. Świadczyły o tem, że naprawdę chwila do zrobienia takiego kongresu nauczycielskiego handlowców była nadzwyczaj szczęśliwie wybrana. Zasługuje na uwagę, że ogromną frekwencją i zainteresowaniem cieszyły się zagadnienia ogólnie wychowawcze i dydaktyczne, poruszone w referatach p. wiz. Michałowskiej i dyr. Dobrowolskiego. Psychologja młodzieży w wieku przejściowym (14 — 18 lat), z którą ma do czynienia szkoła zawodowa — jest dopiero w początkach swych badań. Daleko jeszcze do ostatecznych wniosków. Już dziś jednak stało się rzeczą jasną, że musimy wychowawczą pracę w szkole handlowej prowadzić z uwzględnieniem wyników tych badań, ogłoszonych w pracach W. Sterna, Ch. Bühlerówny i in.

Strona organizacyjna zjazdu bez zarzutu. Koledzy i koleżanki są o wszystkim poinformowani, mają zapewnione kwatery,niżki kol. powrotne,niżki cen na przedstawienia w teatrach miejskich, zwiedzają gmach i urzędy W. S. H. oraz wspaniałą bibliotekę, mieszczącą się w osobnym gmachu, zwiedzają niektóre przedsiębiorstwa, fabryki, biura i szkoły w Warszawie.

Może nie dopisała ilość biesiadników na wspólnej wieczery koleżeńskiej — ale nie dziwny się kolegom zjazdowcom, podobno już poprzednich dni odbyły się mniejsze grupowe zebrania koleżeńskie, może i zmęczenie przyczyniło się w 3 dniu obrad do zmniejszenia frekwencji biesiadnej — wreszcie stolica ma za dużo atrakcyjnej siły. Zatem nastrój biesiadników był doskonały — było to nie tylko wytechnienie po pracy, ale i konieczne zbliżenie się i zapoznanie.

A zarzuty? Są, ale raczej świadczą o nadmiarze pracy i zapału, niż o brakach organizacyjnych. Podnoszono mianowicie

ze strony niektórych uczestników, że program zjazdu był przeładowany, skutkiem czego w ostatnim dniu ujawniło się pewne zmęczenie obradujących.

Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że to był pierwszy tego rodzaju zjazd, że skutkiem tego nasunęło się odrazu dużo zagadnień, wymagających oświetlenia i dyskusji. W przyszłości będzie można z łatwością temu nadmiarowi zagadnień zaradzić. Będzie można zjazdy organizować, wysuwając jedno naczelne zagadnienie, które da się w ten sposób lepiej i wszechstronniej oświetlić, unikając równoczesnego omawiania zagadnień organizacyjnych, wychowawczych oraz metodyczno dydaktycznych z dziedziny różnych przedmiotów. A ostateczny sąd?

Możemy zupełnie zgodzić się z opinią jednego z pism stołecznych (Kurjer Poranny), które omawiając nasz Zjazd w N-rze z dnia 9. I. b. r: w ten sposób kończy swoje uwagi: „Przedświataczny Ogólnokrajowy Zjazd nauczycieli szkół handlowych dobrze przyczynił się do spopularyzowania idei szkolnictwa zawodowego, pogłębiając jednocześnie problemy, odnoszące się do szkolnictwa handlowego specjalnie. I za to organizatorom Zjazdu należy się słuszne i żywe uznanie”.

A.—ski.

P. S. Po zakończeniu Ogólnokrajowego Zjazdu Nauczycieli Szkół Handlowych Główne Prezydjum przystąpiło do opracowania materiałów, które będą opublikowane w Pamiętniku Zjazdu. Na Zjazd przybyło 281 nauczycieli i 55 gości. Liczne obesłanie Zjazdu wykazało głęboko odczuwaną potrzebę wymiany myśli i dokształcania się wśród nauczycieli, którzy, jak przypuszczamy, co pewien czas zjeżdżać się będą, aby podzielić się swymi doświadczeniami i spostrzeżeniami.

Czterodniowe obrady, w czasie trwania których zostało wygłoszone wiele referatów, pozwoliły na poruszenie wielu bardzo ważnych zagadnień, rzucenie myśli, nad którymi pracować będą Koledzy rozproszeni po całym obszarze Rzplitej. Tematy te nie zostały wyczerpane — powrócimy do nich jeszcze na łamach Głosu. Mamy nadzieję, że uczestnicy Zjazdu staną się korespondentami Gł. Prezydjum, aby kontynuować zaczęte na Zjeździe prace.

„27%“

Zjazd Nauczycieli Szkół Handlowych, zwołany przez Sekcję Główną Szkół Handlowych przy naszym Stowarzyszeniu, odbył się ku ogólnemu zadowoleniu tak uczestników jak i jego organizatorów. Zjazd był licznie obsesany i można było na nim spotkać się z reprezentantami najrozmaitszych miejscowości, nawet z dalekich Kresów Rzeczypospolitej.

Przybycie na zjazd, zwłaszcza dla kolegów z prowincji, związane było z dużymi trudnościami i wydatkami. Należało otrzymać urlop, co nie wszędzie udało się łatwo, bo szkoły podczas zjazdu były czynne, trzeba było zdobyć się na wydatanie conajmniej 100 — 120 zł. (przeciętnie) na przejazd i 4-dniowy pobyt w stolicy, a przed świętami nie można zaliczać tego do przyjemności, nie pożałować swojej fatygi i czasu. To też niezawodnie, na zjazd przybyli nauczyciele najbardziej energiczni i chyba najwięcej uspołecznieni.

Jak wykazała statystyka zjazdowa, 27% tej elity nauczycielskiej znajduje się poza ramami organizacyjnymi i nie należy do żadnego stowarzyszenia nauczycielskiego. Jest to bardzo wysoki procent. Gdy rozszerzymy poruszane zagadnienie na kolegów mniej ruchliwych, którzy pozostali w domu, może mniej interesujących się postępowaniem w szkolnictwie, jeżeli dołączymy nauczycielstwo szkół zawodowych żeńskich, technicznych, gdzie jest wielu pedagogów tymczasowych, to ten procent nauczycieli niezorganizowanych, trzymających się zdala od ruchu stowarzyszeniowego, wzrośnie conajmniej do 40 — 50%. Jest to zjawisko smutne. Jest to nasza bolączka, którą jak najprędzej należy usunąć.

Nauczycielstwo szkół zawodowych, które przysposabia swoich wychowanków do życia praktycznego, ma możliwość i powinno mówić im o sposobach powiększenia wydajności pracy przez kooperację w tej pracy, przez spowodowanie wspólnego wysiłku celem osiągnięcia najlepszych rezultatów, powinno zaznajamiać przyszłych pracowników w rzemiośle, handlu i przemyśle z zadaniami i znaczeniem związków zawodowych pracowników — samo zaś, jak widzimy ze statystyki, odnosi się do tych związków i zrzeszeń obojętnie i nie docenia ich znaczenia.

Nauczycielstwo nie odczuwa i nie widzi korzyści, jakie płyną z istnienia silnej, rozgałęzionej organizacji nauczycielskiej, któraby mogła dążyć do polepszenia i udoskonalenia warunków pracy w szkole, owocniej działać w kierunku doksztalcania nauczycieli, wpływać na ukształtowanie się normalnych stosunków w naszym szkolnictwie, przeciwstawić się wżyskowi materialnemu i ujemnym wpływom poszczególnych jednostek lub grup.

Tylko związki mogą wydawać fachowe czasopisma, niezbędne dla wymiany zdań, pogłębienia wiedzy pedagogicznej, notowania wszystkich godnych podkreślenia objawów życia szkoły. Tylko związki mogą zwoływać zjazdy nauczycielskie, jeżeli rozchodzi się o to, aby nie zmarnować owoców pracy zjazdowej i należycie je wykorzystać. Tylko zorganizowane nauczycielstwo może wpływać na urobienie przychyłnej opinii społeczeństwa w stosunku do szkolnictwa zawodowego.

Dlaczego w takim razie prawie połowa nauczycielstwa nie jest zrzeszona? Czyż stoją na przeszkodzie sprawy materialne? Można powątpiewać — przecież tych 27% niezrzeszonych uczestników zjazdu nie zawahało się wydać pokażnej sumy na zjazd, więc nie może tu wchodzić w rachubę miesięczny wydatek w wysokości 2 — 3 zł. Czy brak odpowiedniej organizacji? Lecz mamy, możnaby powiedzieć, nadmiar stowarzyszeń nauczycielskich do wyboru. Może słaba i niezadawalniająca ich działalność? W takim wypadku tem bardziej należy wstąpić do organizacji, aby przyczynić się do ożywienia jej działalności i nadania właściwego kierunku i poziomu.

Niema więc przeszkód do pracy organizacyjnej, zrzeszeniowej. Trzeba mieć tylko trochę instynktu społecznego i dobrej woli. Każdy nauczyciel powinien przyczynić się do twórczej pracy nad rozwojem szkolnictwa. Poza nawiasem organizacji nauczycielskich mogą być tylko pedagodzy „tymczasowi”, którzy przypadkowi zawdzięczają swój pobyt w szkole, uważają to za zajęcie tymczasowe, za źródło zarobku dodatkowego, tacy tylko nie mają do powiedzenia o losach szkoły, tacy mogą pozostać „dzikimi”

Nauczycielstwo szkół zawodowych wszelkich typów po-

winno mieć jedno stowarzyszenie, obejmujące wszystkich nauczycieli, pracujących w szkołach zawodowych, wzorowo zorganizowane i prosperujące.

Wl. Koronkiewicz.

ZAGADNIENIA ORGANIZACYJNE.

STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWOD.

Brak informacji o sprawach organizacyjnych nauczycielstwa mógłby być uważany za jedną z przyczyn dużego procentu nauczycieli t. zw. „dzikich“, nie należących do stowarzyszeń. Aby usunąć ten zarzut i odpowiedzieć na szereg zagadnień organizacyjnych, poniżej umieszczamy najważniejsze wyjaśnienia, dotyczące naszego Stowarzyszenia.

Nowy statut Stowarzyszenia, uchwalony na II Walnym Zjeździe Delegatów, a zarejestrowany dnia 2 lipca ub. r., bardzo szeroko zakreśla cele i zadania naszego Stowarzyszenia. W jego ramach może się zmieścić najobszerniejsza działalność i najśmielsze projekty. Statut przewiduje krzewienie idei szkolnictwa zawodowego, dokształcanie sił pedagogicznych, prowadzenie pracy kulturalnej, społecznej, wreszcie nie zapomina i o obronie interesów zawodowych nauczycieli. A więc i duchowe i materialne potrzeby nauczycielstwa mogą być w zupełności zaspokajane w granicach działalności Stowarzyszenia. Rozchodzi się jedynie o wytworzenie dobrej i silnej organizacji, o skupienie w organach wykonawczych jednostek z dużą inicjatywą i dobrą chęcią i poparcie ich poczynań przez ogół nauczycielstwa szkół zawodowych.

JAK SIĘ ZAPISAC DO STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWODOWYCH?

Nowy Statut Stowarzyszenia wymienia w art. 7, że członkiem zwyczajnym Stowarzyszenia może być zarówno czynny jak i nieczynny nauczyciel, instruktor, lekarz szkolny, wychowawca, sekretarz, inspektor, dyrektor i wizytator szkół zawodowych różnego typu. Również może być członkiem Stowarzyszenia nauczyciel, pracujący w szkołach ogólnokształcących, jeżeli posiada kwalifikacje do nauczania przedmiotów zawodowych i zawodu.

Kto pragnie zapisać się do Stowarzyszenia, winien wypełnić podpisaną deklarację (załączona na str. 26 „Głosu”), przesłać do miejscowego Koła Stowarzyszenia i wpłacić wpisowe 2 zł. 50 gr., a także składkę miesięczną zł. 2.50.

Koło wystawia przyjętym członkom legitymację członkowską, wydaje statut i przesyła wychodzące numery „Głosu”.

Jeżeli w pobliżu niema Koła Stowarzyszenia, należy przesłać deklarację, wpisowe i składkę do Zarządu Głównego (Warszawa, Żórawia 49), który w razie zorganizowania miejscowego Koła przekaże mu deklarację członkowską. Konto czekowe P. K. O. Nr. 17.575.

JAK ZORGANIZOWAĆ KOŁO STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWODOWYCH?

Podstawową jednostką organizacyjną Stowarzyszenia jest Koło. Koło może być tylko jedno w danej miejscowości.

Teren swojej działalności ustala Koło w zależności od rozmieszczenia swoich członków i warunków komunikacyjnych.

Koło nie może mieć mniej niż 10 członków.

Inicjatorzy zorganizowania Koła zwołują zebranie nauczycieli szkół zawodowych wszelkiego typu, znajdujących się w danej miejscowości. Na tem zebraniu zaznajamiają obecnych ze Statutem Stowarzyszenia i jeżeli okaże się co najmniej 10 osób, życzących sobie przystąpić do Stowarzyszenia, wtedy wybiera się z pośród nich Zarząd Koła, który już przeprowadzi formalne zatwierdzenie nowopowstałego Koła. Z posiedzenia tego ma być spisany protokół organizacyjny, który winien być zgłoszony do Zarządu Głównego (Warszawa, ul. Żórawia 49) i wpisany do specjalnej księgi (§ 27 Statutu).

Po zatwierdzeniu Koła przez Zarząd Główny rozpoczyna ono działalność na swoim terenie.

Nie należy tworzyć Koła, o ile na miejscu niema 2 — 3 uspołecznionych i energicznych członków, którzy zechcieliby prowadzić pracę Koła i poświęcić na to trochę swego czasu

PLACÓWKA:

Jeżeli z danej miejscowości, w której niema Koła, zgłosi się do Stowarzyszenia na członków mniej niż 10 osób, wobec czego nie będzie możliwości utworzenia samodzielnego Koła,

wtedy powstaje „PLACÓWKA”, jako, powiedzmy, filja najbliższego istniejącego Koła. Członkowie wybierają przewodniczącego, który powiadamia macierzyste Koło o zorganizowaniu się Placówki.

Placówka nie posiada osobowości prawnej i wszelkie czynności formalne, dotyczące jej członków, załatwia Zarząd Koła, w skład którego wchodzi z głosem doradczym przewodniczący Placówki.

Jeżeli w pobliżu powstającej Placówki niema Koła Stowarzyszenia, wtedy Placówka rejestruje się w Zarządzie Głównym, a Zarząd Główny w miarę rozszerzenia sieci Kół przekazuje Placówkę do właściwego Koła.

Placówka może powiększyć ilość członków i zorganizować się w odrębne, samodzielne Koło.

Zarejestrowanie się takiego Koła może mieć miejsce w porozumieniu z byłem macierzystem Kołem, co do podziału terenu działalności za aprobatą Zarządu Głównego, do którego trzeba będzie przesłać protokół organizacyjny.

ROZPORZĄDZENIE WYKONAWCZE

DO USTAWY O KWALIFIKACJACH NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWODOWYCH.

Odstawna zapowiadane u k a z a ł o s i ę t o r o z -
p o r z ą d z e n i e p. Ministra w ostatnim Dzienniku
Urzędowym Min. W. R. i O. P. w N-rze 12 z dnia 29 grudnia
1950 r.

Nawiązując do omówionych poprzednio wymagań kwalifikacyjnych dla nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących i zawodowych z Nr. 7/II. Głosu, podajemy obecnie wymagania, odnoszące się do instruktorów szkół techn., rzemieślniczych i żeńskich.

Do nauczania zawodu w szkołach zawodowych są powołani nauczyciele i instruktorzy. Uzupełniając schemat kwalifikacyjz zawodowych, umieszczony w numerze grudniowym „Głosu”, zaznaczamy, że omawiane tam Rozporządzenie u t a -
ł a w art. 26 — 28 kwalifikacje instruktorskie, podane poniżej w formie schematycznej. W postanowieniach przejściowych przewidziane są dla instruktorów te same ulgi co i dla nauczycieli, to zn. że do końca roku 1955 Minister W. R. i O. P.

może w poszczególnych wypadkach uznać za posiadające kwalifikacje do nauczania osoby, które nie posiadają wymaganych warunków, lecz wyróżniają się długoletnią praktyką nauczycielską lub odpowiednią praktyką zawodową.

Czy instruktor może osiągnąć stanowisko nauczyciela do nauczania zawodu — o tem Rozporządzenie wyraźnie nie mówi, tylko zapomocą zestawienia wymaganych kwalifikacyj można dojść do wniosków następujących:

INSTRUKTORZY.

S Z K O Ł Y Z A W O D O W E

art. 26.

Szkoły techniczne, agrotechniczne, mistrzów i nadzorców, miernicze, przem. artystycznego, rzemieślniczo - przem. i zawod. dokształcające.

art. 27.

Nauczanie zawodów dotyczących produkcji roślinnej lub zwierzęcej oraz związanego z niemi przetwórstwa w szkołach agrotechnicznych.

art. 28.

Szkoły zawodowe żeńskie średnie i niższe.

K W A L I F I K A C J E I N S T R U K T O R S K I E

a) świadectwo ukończenia odpow. śred. szkół zawod. i 3-letnia praktyka zawodowa.
b) świad. ukończ. szk. mistrzów i nadzorców i 4-letnia prakt. zawod.
c) świad. ukończ. szk. rzem. - przem. i 6-letnia praktyka. zawod.
d) tytuł mistrza i 4-letnia prakt. zawod.

a) świadectwo ukończenia średn. szk. agrotechnicznej i 3-letnia praktyka zawodowa.
b) świad. ukończ. ludowych szkół rolniczych, ogrodniczych, leśnych i 9-letnia praktyka zawodowa.

a) świadectwa nauczycielskie seminarjów nauczycielek rzemiosł lub gospodarstwa.
b) świad. ukończ. tychże seminarjów.
c) świad. ukończ. śred. szk. zawod. żeńskich i 3-letnia prakt. zawod.
d) tytuł mistrza i 3-letnia praktyka zawod.
e) świad. ukończ. niższych szk. zawod. żeńskich i 6-letnia prakt. zawod.
f) świad. nauki rzemiosła, egzamin na czeladnika i 6-letnia prakt. zawod. oraz egzamin instruktorski.

Instruktor, posiadający świadectwo ukończenia szkoły mistrzów i nadzorców lub posiadający tytuł mistrza na podstawie Rozporządzenia o prawie przemysłowem i mający 4-letnią praktykę zawodową, po uzupełnieniu tej praktyki do 6 lat i po złożeniu egzaminu nauczycielskiego może otrzymać kwalifikacje nauczycielskie do nauczania zawodu w szkołach rzemieślniczo-przemysłowych i zawodowych kształcących.

Pozatem instruktorki, posiadające świadectwa ukończenia seminarjów nauczycielek rzemiosł lub gospodarstwa, po uzyskaniu świadectwa nauczycielskiego tych seminarjów mogą być nauczycielkami w szkołach zawodowych żeńskich niższych i średnich.

Jak widzimy, możliwości doskonalenia się i podnoszenia po szczeblach drabiny społecznej są nazbyt ograniczone. Należałoby w szerszych granicach umożliwić instruktorkom i instruktorom zdobywanie lepszych warunków pracy zapomocą złożenia specjalnych egzaminów czy wykazaniem się dłuższą praktyką zawodową i szkolną.

Wl. K-cz.

KONGRES KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W LEODJUM.

Z powodu przypadającej w roku 1950 setnej rocznicy niepodległości Belgji zorganizowana została w Leodjum i Antwerpii międzynarodowa wystawa przemysłu, nauki i sztuki. W związku z wystawą odbył się szereg kongresów, z których, sądząc ze sprawozdań umieszczanych w pismach, a także według opinii uczestników, najlepiej zorganizowany i najpoważniejszy był Kongres Kształcenia Zawodowego.

Obrady odbywały się w Leodjum przez pierwsze trzy dni sierpnia. Następnne dni poświęcone były na zwiedzanie szkół i fabryk oraz na zebrania towarzyskie. Przewodniczącym Kongresu był deputowany Debarsy, prezes stałej Komisji Kształcenia Zawodowego, a generalnym referentem, który świetnie opracował wszystkie nadesłane na Kongres referaty, inż. Davio, dyrektor szkolnictwa zawodowego m. Leodjum.

Na Kongresie reprezentowane były 23 państwa. Liczba uczestników wynosiła 615.

Na porządku obrad umieszczono 5 punktów, obejmujących najżywotniejsze zagadnienia z dziedziny szkolnictwa zawodowego, a mianowicie:

I. Organizację nauczania w związku z wyborem zawodu. Poradnie zawodowe i instytuty psychotechniczne.

II. Udział państwa w pracy nad organizacją i rozwojem kształcenia zawodowego.

III. Udział sfer gospodarczych w pracy nad organizacją i rozwojem kształcenia zawodowego.

IV. Przygotowanie personelu nauczycielskiego.

V. Stan szkolnictwa zawodowego w poszczególnych państwach

VI. Projekt utworzenia międzynarodowego biura kształcenia zawodowego.

Prace na powyższe tematy nadesłane były już przed 1-yim marca i po wydrukowaniu rozesłane uczestnikom Kongresu. Dzięki temu nie było potrzeby wygłaszania referatów na posiedzeniach, co pozwoliło na prowadzenie głębszej dyskusji bez przedłużania obrad i zbytecznego przeciążania uczestników.

Punkt I. *Organizacja nauczania w związku z wyborem zawodu.*

Z dziesięciu referatów, nadesłanych na ten temat, cztery poruszały całość zagadnienia, reszta poszczególne kwestje. Zarówno wszyscy referenci jak i mówcy, zabierający głos w dyskusji, wypowiedzieli się za ścisłą współpracą poradni zawodowych i instytutów psychotechnicznych ze szkolnictwem zawodowym.

Zgodzono się także z poglądem, że idealnem rozwiązaniem sprawy racjonalnego wyboru zawodu jest przeprowadzenie młodzieży przez roczną lub 2-letnią szkołę zawodową przygotowawczą tak zwaną „*école de préapprentissage*”. Najenergiczniej popierał ten wniosek przedstawiciel Włoch prof. uniwersytecki Ponso. Uważa on badania psychotechniczne, dokonywane poza szkołą lub warsztatem pracy, za mało celowe, bo sztuczne. Zdaniem jego uczeń nie powinien wiedzieć o tem, że jest badany, co da się skutecznie jedynie w szkole. Naturalnie, że szkoła taka musi być odpowiednio zorganizowana, zajęcia praktyczne specjalnie dobrane, a kierownik warsztatów pouczony, na co ma zwracać uwagę i w jaki spo-

sób notować swe spostrzeżenia. Badania tego rodzaju przeprowadzono z wynikiem pomyślnym w Instytucie Pracy w Nawarze. Kurs nauk jest tam pięcioletni, z czego pierwsze dwa lata są właściwie dopiero pomostem między szkołą początkową a szkołą zawodową właściwą. Przy szkole jest skromne laboratorium psychotechniczne i odpowiednio przystosowany gabinet lekarski.

Drugą pracą na ten temat był wyczerpujący referat José Mallart'a, kierownika Instytutu Psychotechnicznego w Madrycie. Zapoznaje on nas z organizacją poradnictwa zawodowego w Hiszpanji. Ustawa z roku 1928 łączy poradnictwo i psychotechnikę ze szkolnictwem zawodowym. Piętnaście poradni zawodowych pozostaje pod zarządem administracyjnym regionalnych Komitetów Kształcenia Zawodowego. Kierunek naukowy poradni znajduje się w rękach władz centralnych — t. j. inspektora generalnego i jego dwóch pomocników. W zakres ich obowiązków wchodzi z jednej strony prowadzenie badań naukowych nad pracą, (klasyfikacja zawodów, wyodrębnianie typów pracowniczych oraz opracowywanie testów i kwestjonariuszy dla wychowawców i lekarzy), i organizacja szkół zawodowych przygotowawczych, z drugiej strony utrzymanie stałego kontaktu z rynkiem pracy i gromadzenie w związku z tem danych statystycznych. W ostatnim czasie przystąpiono do organizowania przy poradniach zawodowych Komitetów doradczych, w skład których wchodzi przedstawiciele przemysłu i rzemiosła, a także robotnicy fabryczni. Poświęcałam więcej czasu referatowi J. Mallart'a, gdyż organizacja poradnictwa w Hiszpanji jest zbliżona do zapoczątkowanego u nas przez Departament III poradnictwa zawodowego dla dziewcząt.

G. Cabanieu, dyrektor kształcenia zawodowego w zakładach przemysłowych Saint Jacques w Montluçon mówił wyłącznie o szkole zawodowej przygotowawczej. Wobec tego, że na tych samych zasadach co w Montluçon zorganizowane są szkoły tegoż typu w innych państwach, zatrzymam się chwilę na jego referacie. Celem szkoły jest:

1) danie możności chłopcom, którzy mają zamiar pracować w fabryce lub rzemiośle. wyboru zawodu, któryby im najwięcej odpowiadał:

2) danie wiadomości niezbędnych przy każdej pracy zawodowej i wyrobienie cech charakteru, które są potrzebne każdemu pracownikowi.

Szkoła mieści się w pięknym budynku, otoczonym 3 hektarowym parkiem, i posiada oprócz ogródków indywidualnych, w których pracują uczniowie, place sportowe, z których oprócz uczniów korzystają robotnicy fabryczni i ich rodziny. W samym budynku są obszarne warsztaty, sale wykładowe, rysunkowe, biblioteka i czytelnia, sala gimnastyczna, kuchnia i jadalnia. Do szkoły przyjmuje się chłopców od 13 — 14 lat bez żadnego egzaminu i bez żadnej selekcji. Szkoła jest bezpłatna. Wszystkie wydatki ponosi fabryka. Nauka trwa 2 lata. Zresztą uczeń może opuścić szkołę w każdej chwili i zacząć pracować, gdzie mu się podoba. Żadnej specjalizacji w szkole niema. Co tydzień chłopcy zmieniają warsztat, pracując kolejno w kuźni, stolarni, a także przy tak zw. różnych robotach (reperacje dzwonków i światła elektrycznego i t. p.) oraz w ogrodzie. Chłopcy są starannie obserwowani przy pracy i stosowanie do wyników obserwacji otrzymują wskazówki, w jakim kierunku należy iść dalej.

O referacie p. Delcoura, szefa kształcenia zawodowego w zakładach przemysłowych w Herstalu, mówić nie będę, gdyż porusza on zagadnienie selekcji robotników już pracujących, a więc sprawę mniej nas w danej chwili interesującą.

Referat Dr. Saullier poświęcony był propogandzie ergologii t. j. nauki o pracy. Właściwie był to tylko skrót pracy drukowanej w roku zeszłym w *Revue de la science du travail*.

Prof. Brauenshausen z Luksemburga mówił o wynikach badań psychotechnicznych powtórnych, przeprowadzonych nad 100 chłopcami. W 39 wypadkach różniły się one od wyników badań, przeprowadzonych po raz pierwszy. Referent wyprowadza stąd wniosek, że kiedy idzie o danie praktycznych wskazówek co do wyboru zawodu, należy bardzo ostrożnie korzystać z wyników badań psychotechnicznych.

Bardzo ciekawy, bo sięgający podstaw szkolnictwa zawodowego, był referat Théo de Smet'a, wicedyrektora szkoły technicznej w Brukseli. Zaznaczywszy na wstępie, czym jest dla Belgji przeludnionej i cierpiącej na brak surowców.

umiejętność jak najwięcej celowego wykorzystania materiału ludzkiego, mówi o konieczności użycia wszystkich możliwych środków dla powiększenia wydajności pracy bez dodatkowych wysiłków ze strony pracowników, a jednocześnie zmniejszenia kosztów produkcji bez obniżania zarobków mas pracujących. Najskuteczniejszym, według referenta, środkiem mogłoby być z jednej strony odpowiednio zorganizowane szkolnictwo zawodowe, z drugiej — racjonalny dobór pracowników. Referent uważa, że szkolnictwo zawodowe takie, jakie jest dzisiaj, odpowiedzieć zadaniu nie może. Dotychczasowe bowiem programy kształcenia zawodowego mają tę słabą stronę, że opierają się wyłącznie na znajomości techniki zawodu, nie biorąc pod uwagę, że praca wymaga nie tylko technicznej umiejętności, lecz w dużym stopniu zdolności fizycznych i psychicznych.

Przytem dotychczasowe metody nauczania pracy ręcznej polegają wyłącznie na naśladownictwie lub nawet improwizacji pewnych ruchów bez systematycznych studjów nad pracą i bez uwzględniania wszystkich czynników, działających na jednostkę i wpływających na jej wydajność. Kształcenie zawodowe będzie dopiero racjonalne i celowe, gdy zerwie z metodami empirycznymi, z metodą naśladownictwa, a oprze się na metodach naukowych. Szkoła zawodowa łącznie z pracownią psychotechniczną jest, według referenta, najlepszym terenem do przeprowadzenia studjów nad pracą.

II. Udział państwa w pracy nad organizacją i rozwojem szkolnictwa zawodowego.

Ogólne ujęcie stosunku państwa do organizacji szkolnictwa zawodowego dał referat prof. Uniwersytetu w Louvain Defays'a. Przypomniawszy na wstępie ciężkie warunki ekonomiczne, w jakich znajdowała się przed stu laty Belgja, zresztą tak samo mniej więcej jak i cała Europa zniszczona rewolucjami i wojną, omawia on sytuację, wywołaną narodzinami wielkiego przemysłu. Powołany do życia przez ludzi z dużą inicjatywą ale mało kompetentnych, pogorszył on narazie warunki materialne pracowników, a wciągając w swe tryby kobiety i dzieci, wpłynął ujemnie na stan fizyczny całego pokolenia. Wskutek braku wykwalifikowanych

techników i robotników a także racjonalnej organizacji, oraz wszechwładnego panowania w tej dziedzinie empiryzmu, praca była mało wydajna. Poza tem przez ten pierwszy okres produkowało się nie dla chwili bieżącej i nie dla zaspokojenia potrzeb jednostki, lecz na rachunek przyszłości i dla potrzeb ogółu (np. budowa fabryk, kolei żelaznych, kopalni i t. p.). Była to więc ciężka walka ekonomiczna o lepsze jutro, walka, którą prowadziło się w Belgji jednocześnie z walką o utrwalenie niepodległości. Te ciężkie zmagania się na dwa fronty odbiły się niekorzystnie na duchowym i materialnym stanie bezpośrednich uczestników t. j. klas robotniczych. To też społeczeństwo belgijskie współczesne zaciągnęło wobec nich ciężkie zobowiązania, które musi spłacić w 2 stuleciu swej niepodległości.

Zdaniem referenta, nowoczesnie pojęte szkolnictwo zawodowe jest jednym z ważniejszych czynników, mogących przyczynić się do pomyślnego rozwiązania zagadnienia. Jest to jednak zadanie olbrzymie, które wymaga współpracy wszystkich uczciwych i dobrych obywateli. Żeby rozwiązać je bez straty czasu i marnotrawstwa pieniędzy, trzeba prowadzić pracę celowo według wyraźnej, ściśle określonej metody. Inaczej mówiąc, należy stworzyć solidną organizację

(d. c. n.).

Marja Zaborowska,

nacz. Wydz. Ż. Szk. Zaw.

ZJAZD DYREKTORÓW I NAUCZYCIELI ŚREDNICH SZKÓŁ TECHNICZNYCH I RZEMIEŚLNICZYCH O. S. KRAKOWSKIEGO.

Z inicjatywy p. p. Kuratora Krakowskiego Okręgu Szkolnego, dr Kupczyńskiego i wizytatora szkół zawodowych dr. inż. M. Affanasowicza odbył się w Krakowie i Dąbrowie Górniczej w czasie od dn. 9 do 11 grudnia włącznie zjazd dyrektorów szkół zawodowych średn. techn. i rzemieślniczych Krakowskiego Okręgu Szkolnego i zaproszonych w charakterze gości dyrektorów szkół technicznych Województwa Śląskiego i równocześnie dwudniowa, pierwsza w Polsce, konferencja dydaktyczno-pedagogiczna nau-

czyteli przedmiotów zawodowych średnich szkół technicznych Krakowskiego Okręgu Szkolnego.

W zjeździe dyrektorów i w konferencji wzięli czynny udział: delegowany przez M. W. R. i O. P. wizytator szkół zawodowych p. inż. Romanowski, p. dr. kurator Kupczyński, naczelnik wydziału szkolnictwa zawodowego w Krakowie p. Misky, p. wizytator Wierzbicki i p. wizytator dr. inż. Affanasowicz.

W dn. 9. grudnia o godzinie 16 w sali konferencyjnej Państw. Szkoły Przemysłowej w Krakowie odbyła się pod przewodnictwem p. naczelnika Misky'ego konferencja dyrektorów.

Tematem konferencji były sprawy: rozpatrzenie programu zjazdu nauczycieli szkół zawodowych, pogląd na stosunkowanie i traktowanie swych obowiązków pedagogicznych i wychowawczych nauczycieli szkół średnich technicznych etatowych, kontraktowych i zawodowców specjalistów; nad metodami wykładów w szkole technicznej i ogólnokształcącej w porównaniu do przedmiotów czysto zawodowych; rzucono myśl utworzenia instytucji przeszkolenia i przygotowania nauczycieli szkół zawodowych, gdyż praktyka wskazuje, iż niezawsze dobry zawodowiec i teoretyk posiada zdolności dydaktyczno-pedagogiczne i wychowawcze; zwrócono uwagę na słabe przygotowanie absolwentów szkół powszechnych, z których przeważnie rekrutują się uczniowie szkół technicznych, poruszono sprawę wycieczek szkolnych. W dn. 10 grudnia w Wielkiej Sali Muzeum Przemysłowego im. Baranieckiego o g. 8 nastąpiło zagajenie konferencji przez p. kuratora dr. Kupczyńskiego.

G. 8 m. 15. Przemówienie p: wizytatora dr. inż. M. Affanasowicza.

G. 8. m. 30. Referat p. wizytatora Wierzbickiego na temat. Najnowsze zagadnienia współczesnej dydaktyki i pedagogiki.

G. 8. m. 45. Referat p. wizytatora dr. inż. M. Affanasowicza pod tytułem: Aparat projekcyjny oraz kinematograficzny przy nauczaniu przedmiotów zawodowych (z pokazami praktycznymi).

G. 11. Prof. inż. Cybulski (Kraków) referat pod tyt. „Jak uczyć rysunków maszynowych“.

G. 12 m. 15. Dyskusja.

O godzinie 14 m. 30 w Państwowej Szkole Przemysłowej odbyła się lekcja pokazowa rysunków technicznych przez p. pr. inż. Cybulskiego.

G. 15 m. 30. P. prof. inż. Kisielewski (Kraków) omówił organizację pracy w warsztatach Państw. Szk. Przemysłowej i zwiedzenie warsztatów.

G. 18. Dyskusja.

G. 21. Zebranie towarzyskie.

O godz: 23 nastąpił wyjazd do Mysłowic, skąd autobusami udano się do Dąbrowy Górniczej.

Dnia 11 grudnia w Państw. Szkole Górniczo-Hutniczej dalszy ciąg konferencji pod przew. p. kuratora dr. Kupczyńskiego.

O g. 8 Referat p. prof. inż. Drewnowskiego (Radom) na temat: „Nauczanie technologii metali w średniej szkole technicznej.“

G. 9. Referat p. prof. inż. i kierownika warsztatów Webera (Dąbrowa Górnicza) na temat: Nauka kowalstwa.

G. 9. m. 30. Zwiedzenie warsztatów szkolnych.

G. 10 m. 50. P. prof. inż. Jasiewicz (Dąbrowa Górnicza) przeprowadził lekcję pokazową z metaloznawstwa.

G. 11 m. 45. P. prof. inż. Czyżewski (Dąbrowa Górnicza) przeprowadził lekcję pokazową z techniki cieplnej.

G. 14 m. 30. Referat p. prof. inż. Wichelta (Radom) pod tytułem: Nauka o obrabiarkach w średniej szkole technicznej.

G. 15 m. 30. Dyskusja.

Naogół zjazd i konferencja zgromadziły około 50 dyrektorów i nauczycieli szkół technicznych zawodowych różnych typów. Rezultatem i dopełnieniem konferencji będzie w niedługim czasie zjazd dyrektorów szkół technicznych i rzemieślniczych w Dąbrowie Górniczej w celu omówienia szczegółowego warunków zjazdu, wysnucia wniosków i opłacowania życzeń co do programów, metod nauczania, pomocy naukowych, wycieczek szkolnych i t. p.

Wł. Żebrowski.

SPRAWY BIEŻĄCE I GŁOSY CZYTELNIKÓW.

DOŚWIADCZENIA CHEMICZNE W WYKŁADACH.

Prowadząc lekcje chemji i fizyki w różnych typach szkół, począwszy od kursu dla nauczycieli szkół powszechnych, a kończąc na wieczorowych kursach dokształcających w szkołach, gdzie nietylko pracowni, lecz najpotrzebniejszych przyrządów nie było, przekonałam się, jakim gorliwym i dobrym pomocnikiem jest uczeń. Po paru miesiącach przy pomocy uczniów prowadzić mogłam doświadczenia, częstokroć w szkole, gdzie ani gazu, ani wodociągów, ani żadnych urządzeń nie było. A jednocześnie przekonywałam się, jakże często, że cały szereg moich słuchaczy, czy słuchaczek nigdy żadnego doświadczenia nie wykonało, byli nawet tacy, którzy żadnego ćwiczenia nie widzieli. Ci sami uczniowie przynosili mi buteleczki z domu, kawałki blachy, jakiś „kwas do lutowania“ i t. d. Wnioskowałam stąd, że mój poprzednik wolął mówić o tlenie, mówić o kwasie, mówić o zobojętnianiu, gdy tak łatwo jest zobowiązać uczniów, by przynieśli trochę sody z domu, octu w butelce i t. d.

Co gorzej, przekonałam się, prowadząc wykłady dla nauczycieli szkół powszechnych, że oni sami ze zdziwieniem patrzyli na szereg doświadczeń zasadniczych, których kosztą były minimalne, których nie widzieli, lub nie wykonywali. Chodzi o czas, powie mi może który z nauczycieli. I tu uczeń jest nieocenionym wprost zastępcą. Cały szereg doświadczeń i tematów można podzielić w ten sposób, że 4 uczniów prowadzi lekcję: każdy przerabia jedno doświadczenie. Przygotowują je zwykle solidnie, nie zapominając o szczegółach; a jeśli którego dnia z winy owej referującej czwórki zamiast doświadczeń lekcja będzie wypelniona pytaniami, lub powtórzeniem, to klasa swoją postawą dobrze ukarze niesumiennych uczniów.

Piszę rzeczy, zdawałoby się aż nazbyt znane, oklepane: ciągle słyszymy o konieczności doświadczeń, o zasadzie wychowawczej: „nie omawiaj tego, co możesz pokazać“, a mimo to rokrocznie stykam się z uczniami, którym żadnych doświadczeń nie pokazano i którzy w ręku probówki nie mieli.

KOŁO POZNAŃSKIE S. N. S. Z.

Sekcja gospodarcza nauczycielek.

W lipcu ub. r. utworzyła się w Kole Poznańskim Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych Sekcja Gospodarcza, skupiająca nauczycielki szkół zawodowych żeńskich Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Celem Sekcji jest doskonalenie metod pedagogicznych, tworzenie ułatwień technicznych w prowadzeniu gospodarstwa domowego, organizacja pracy, badanie racjonalnych metod pracy. Cel ten urzeczywistnia się przez stałą i czujną współpracę nauczycielek. Raz w miesiącu odbywa się w Poznaniu w gmachu Państwowej Szkoły Handlowo - Przemysłowej zjazd członkiń. Zjazdy te są miejscem ożywionej wymiany myśli i doświadczeń, z reguły porządek obrad obejmuje referat z jednej z dziedzin, które sekcja obrała sobie za cel oraz sprawozdania z fachowych czasopism krajowych i zagranicznych. W. S.

ZJAZD TECHNIKÓW.

Po niedarńo odbytym zjeździe nauczycieli handlowców mimowoli nasuwa się pytanie — dlaczego nie odbył się zjazd nauczycieli szkół technicznych i rzemieślniczych? Czyżby koledzy inżynierowie nic nie mieli do powiedzenia sobie i społeczeństwu? Czyż w szkolnictwie technicznym są już wszystkie zagadnienia wychowawcze, pedagogiczne i organizacyjne rozstrzygnięte? Zdaje się nam, że najwyższy jest czas, aby profesorowie szkół technicznych zabrali głos w kwestjach tak palących, jak projekt reorganizacji szkolnictwa technicznego, opracowany przez wydział szkół technicznych M. W. R. i O. P. Należałoby omówić również sprawy wewnętrzno-organizacyjne szkół technicznych. W żadnym typie szkolnictwa nie mamy takiej rozpiętości w stosunku ilościowym pomiędzy liczbą nauczycieli etatowych i kontraktowych, jak w szkołach technicznych; wynika to z dążenia powołania do szkół wybitnych fachowców-specjalistów, którzy wskutek rozdrobnienia przedmiotów mają tylko po kilka godzin wykładów tygodniowo — tem samem podnosi się poziom naukowy, lecz obniża się praca wychowawcza w szkole. Zjazd może się wypowiedzieć, czy nie należałoby powiększyć ilości etatów kosztem mniejszej specjalizacji. Zagadnienia metodyczne i dydaktyczne przedmiotów zawodowych także nada-

wałyby się do dyskusji. Jedną z wielkich bolączek szkolnictwa jest duży brak podręczników dla szkół średnich i niższych. I tu może znalazłyby się środki zaradcze. Jest jeszcze dużo innych spraw, które można będzie wysunąć na zjeździe.

Zjazd jest konieczny i do jego organizowania trzeba się szybko zabrać. Pamiętajmy, że koledzy handlowcy prawie 2 lata przygotowawali się do swego zjazdu. Należałoby tę sprawę omówić na najbliższym Walnym Zjeździe Delegatów naszego Stowarzyszenia z tem, aby wyłonić komitet organizacyjny, któryby się zajął zwołaniem zjazdu nauczycieli szkół technicznych, rzemieślniczych i ew. doksztalcających na początek przyszłego roku szkolnego. X. Y.

BIURO POŚREDNICTWA PRACY.

Zapowiedź utworzenia Biura Pośrednictwa Pracy przy Zarządzie Głównym spowodowała już zgłoszenie kilku kandydatów na posady, a mianowicie na:

- 1) nauczycielkę języków francuskiego i angielskiego;
- 2) nauczyciela przedmiotów handlowych;
- 3) kierownika szkoły zawodowej z dyplomem zawodowym i kilkuletnią praktyką w odlewni żelaza i fabryce maszyn.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Stowarzyszenia, Warszawa, Żórawia 49, m. 8a. Tel. 756-88.

PAŃSTW. SZKOŁA DROGOWA w Warszawie, Wspólna 81,

poszukuje *I n s t r u k t o r a* ciesielstwa z uwzględnieniem znajomości ciesielstwa mostowego. Posada do objęcia od 1 lutego b. r. Zgłoszenia do Dyrekcji szkoły.

INSTYTUT NAUK HANDLOWO-GOSPODARCZ.—WILNO.

Wolne 2 posady: nauczycieli nauki o handlu, geogr. gospod., księgowości. Wymagane pełne studia wyższe i poważne kwalifikacje pedag. dydaktyczne.

ŚREDNIA SZKOŁA HANDLOWA W SMORGONIACH,

poszukuje od 1 lutego nauczyciela księgowości, aryt. handlowej, towaroznawstwa i geogr. gospodarczej (22 godz.

à 35 pkt. za godz. dla siły wykwalif. à 25 pkt. dla niekwalif.) z możliwością objęcia etatu od 1 września 1951, płatnego przez Kuratorjum.

25 LETNI JUBILEUSZ PRACY P. ADELI KRYPSKIEJ.

Dn. 16 grudnia I. Miejska Szkoła Rękodzielnicza w Warszawie obchodziła 25-lecie pracy nauczycielskiej członka naszego Stowarzyszenia, p. Adeli Krypskiej. P. Krypska rozpoczęła pracę w tajnym nauczaniu, później przez długi szereg lat prowadziła wspólnie z siostrą, p. Anną Krypską, szkołę Polskiej Macierzy Szkolnej.

Uroczystość dzięki staraniom p. dyrektorki Bratkowskiej i ogólnej sympatji, jaką otacza p. Krypską, wypadła pięknie i wzruszająco. Naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury, p. inżynier Turowicz, złożył jubilatce życzenia w imieniu magistratu Warszawy.

Inspektor szkolnictwa zawodowego, p. Baltruszajtis, w serdecznym przemówieniu, zwróconem do uczennic szkoły, przypominał trudy tych, którzy pod grozą srogiej odpowiedzialności młodzież polską w duchu polskim kształcili. Przedstawicielka Rady Pedagogicznej w gorących słowach wyraziła głęboki szacunek i serdeczną sympatię, jaką ogół współpracowników darzy swą zasłużoną, a umysłem i energją młodą koleżankę. Następnie przemawiały przedstawicielki byłych wychowanek, które licznie wzięły udział w uroczystości, oraz obecnych uczennic szkoły. Dawne uczennice uczciły swą wychowawczynię nie tylko adresem i żywym kwiecieniem, ale i zbiórką na rzecz polskich szkół na obczyźnie. Składali jeszcze życzenia: przewodnicząca Kola Szkolnego, p. Ciecierska; dawni współpracownicy p. Krypskiej oraz przedstawicielki innych szkół zawodowych żeńskich.

Głęboko wzruszona jubilatka, dziękując za zgotowaną jej niespodziankę, zaznaczyła, że jeśli danem jej było zdziałać coś pożytecznego, zawdzięcza to ludziom wysokiej ideowej wartości, wśród których upływały pierwsze lata jej pracy.

Zakończono uroczystość wspólną fotografją i biesiadą koleżeńską, którą zespół nauczycielski podejmował jubilatkę i gości.

DO STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWOD.

Koło w

D E K L A R A C J A.

Proszę o przyjęcie mnie w poczet członków Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych. Jednocześnie przesyłam zł. 2.50 wpisowego i miesięczną składkę zł. 2.50 za miesiąc

. dnia 195

(podpis)

1. Nazwisko i imię:
2. Data i miejsce urodzenia:
3. Zakład, w którym pracuje:
4. Wykładane przedmioty:
5. Specjalność
6. Ukończone studia: średnie (szkoła)
7. wyższe: _____ specjalne: _____
8. Ilość lat pracy nauczycielskiej (etatowy — kontraktowy: podkreślić):
9. Ilość lat pracy zawodowej, nienauczycielskiej:
10. Stan: _____ członków rodziny na utrzymaniu
11. Adres: _____

(podpis)

UWAGA: Deklarację i składkę przesyła się do najbliższego Koła Stowarzyszenia N. S. Z. Jeżeli Koła niema w pobliżu, należy deklarację skierować do Zarządu Głównego (Warszawa, Żórawia 49), który przydzieli członka do właściwego Koła lub utrzyma przy Zarządzie Głównym do czasu powstania najbliższego Koła miejscowego, a wpisowe i składkę wpłacić na konto Zarządu Głównego w P. K. O. Nr. 17.575.

W Y P E Ł N I Ć I O D C I A Ć

CZASOPISMA I KSIĄŻKI NADESLANE.

„**Dźwięk**“ — mies. muzyki mechanicznej — Nr. 1, R. 1. Warszawa, Marszałkowska 62.

Pierwszy nr. nowego czasopisma, które wychodzi w Warszawie pod red. prof. Z. Stankiewicza — zapowiada m. i. fachowe omawianie 5 najważniejszych dziedzin muzyki mechanicznej — gramofonu, radja i filmu dźwiękowego, ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb przemysłu polskiego i szkoły, w której gramofon mimo stosunkowo znacznych kosztów pozwoli zyskuje sobie prawo obywatelstwa. Prócz art. od Redakcji zawiera ten Nr. 1 L. O r l a ń s k i: Muzyka mechaniczna. Z. S t a n k i e w i c z: Poezja polska na płytach. S t e f. C y b u l s k i: Gramofon w szkole. T. Z.: Opery na płytach. F. Halpern: Z cyklu anegdot. K. R.: Jak powstał film dźwiękowy. Przegląd płyt. Ogłoszenia. Rozmaitości.

Przegląd Pedagogiczny Nr. 1, 1951.

1) L. ty. 2) P. Minister W. R. i O. P. w sprawie programów szkolnych i egz. maturalnych. 3) St. B o g d a n o w i c z: Pierwsze wyniki ankiety w sprawie przeciążenia młodzieży. (Ankieta ma na celu dać odpowiedź na pytania: Czem się różnią budżety czasu młodzieży: a) uczeszczałcej do różnych typów szkół, b) zamieszkującej miasta różnej wielkości, c) różnej płci. Narazie stwierdza autor, że „młodzież szkół staroklasyucznych posiada (kl. VIII) korzystniejszy układ czasu od swych kolegów, młodzież zaś szkół humanistycznych najmniej korzystny“). 4) Inż. R. W ó j t o w i c z: Metody pracy Zarz. Gl. i Kól w ustroju syndykackim. 5) Komunikaty Z. Gl. i Komisji Norm. 6) Z życia Koła Warsz. TNSW. 7) Curiosa. 8) Światła i cienie. 9) Kronika. Nowe książki. Skrzynka do listów.

Praca Szkolna. Grudzień, 1950 (dod. miesięczny do Głosu Nauczycielskiego).

Wład. O s t a f i ń s k i: Dziecko poleskie. Pierwszy z cyklu artykułów z opracowaniem regionalnej charakterystyki młodzieży różnych okolic Polski. Dr. J a d. S z m y d t: Ogólne typy uzdolnień. Art., opracowany na podst. materiału z miejskiej prac. psychotechnicznej, ma na celu zwrócenie uwagi wychowawców na 5 ogólne typy uzdolnień: 1) o przewadze inteligencji teoretycznej (typ gnostyczny) 2) o przewa-

dze inteligencji praktycznej i 5) o przewadze sprawności ruchowej (typ techniczny) z uwzględnieniem nowszych prac z tej dziedziny: Lippmanna, Sterna, Bogena. Dr. St. K o p c z y ũ s k i: Konkursy zdrowia w szkołach. M. F. i b r a c h o w a: Typy lekcji „na wymarcu”. Sluszná krytyka opracowywania czytanek, polegającego na wyzyskaniu ka¿dego tekstu, na ka¿dej lekcji do trojakiiego rodzaju celów: wprawy w czytaniu, wzbogacenia tekstu, osiágnięcia wpływu wychowawczego (moral). W. K o n c z y ũ s k a: O zmianę systemu ocen szkolnych. Zamiast bezu¿ytecznego wyszczególniania wszystkich ocen — sumaryczne stwierdzenie promocji lub nie, ale zało wyszczególnienie wybitnie opanowanego przedmiotu, za który uczeń otrzymał nagrodę. Z ruchu zagranicznego: 1) Praca w ameryk. ogrodach szkolnych. 2) Z praktyki i zamierzeń szkolnictwa sowieckiego. 5) Sprawozdania i oceny.

Szkoła Zawodowa. Nr. 4 (grudzień, 1950); Nr. 5 (styczeń, 1951) Poznań.

4) Min. W. C z e r w i ũ s k i: O wychowaniu mlodych pokoleń odrodzonej Polski (przemówienie z dn. 19. X. 50. w Polskiem Radjo). O podbudowie dla szkół zaw. technicznych. Szkoły doksz. zawod. m. Krakowa. T. M a j c h r z a k: Wzrok — sluch. Kiedy się kończy czas nauki w rzemiośle? W sprawie zmiany przepisów egzaminacyjnych dla czeladnika. Cz. L o r k i e w i c z: O poradnictwie zawod. dla mlodzieży fizycznie lub umysłowo upośledzonej. W. M i e l c a r e k: Obsada krótka, czyli przerwana. W sprawie podręczników dla szkół zawodowych. Nowości wydawnicze. Wiadomości bieżące.

5) Cz. L o r k i e w i c z: O poradnictwie zawodowem (dok.). D. K r ó l i k o w s k i: Szkoły zawodowe w niekt. miastach Niemiec. Fr. O b e r: Zasady rysunku techn. (dok.). T. M a j c h r z a k: Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach. W. M i e l c a r e k: Obsada angielska z gumą. D. K.: Nieco statystyki ze szkolnictwa zawodowego w Czechosłowacji. Kursy koresp. Stow. „Slu¿ba Obywatelska”. Ogólnokrajowy Zjazd Nauczycieli Szk. Handlowych. Komunikat Z. Gl. Wiadomości bieżące. Pomoc szkolna — oddział w Poznaniu. Ogłoszenia.

Współpraca — czasopismo Tow. „Samopomoc” uczniów i uczennic szkoły handl. w Stanisławowie.

Nr. 1 i 2 (grudzień 1950, styczeń 1951). Obok kwartalnika „Organizacja i Praca” w Jarosławiu drugie pismo samorządu uczniowskiego — nadesłane do redakcji. W przeciwieństwie do kwartalnika jarosławskiego — redagowane przez samą młodzież, dobrze świadczą o zainteresowaniach i chęci do pracy Komitetu. Młodym kolegom po piórze przesyłamy życzenia pomyślnego rozwoju ich miesięcznika.

SPIS TREŚCI R. I. i II GŁOSU.

I. 1. KWIECIEŃ — CZERWIEC 1929.

- 1) * * * Ku przyszłości.
- 2) Z. G. Sprawozdanie za r. 1928 — 29.
- 3) Z. Gł. Przynależność szkół zawodowych do Min. WI i OP.
- 4) * * * II Walny Zjazd Delegatów.
- 5) * a) Sprawy bieżące. b) Komunikaty Sekcyj.

I. 2. LIPIEC — WRZESIEŃ:

- 1) — Delegacja Z. Gł. u p. Ministra d-ra Czerwińskiego.
- 2) Wiz. J. Szye — Programy szkół handlowych.
- 2) St. Studencki — Egzaminy szkolne a badania psychologiczne
- 4) Kaz: Wróblewski — Pożyteczne rozporządzenie.
- 5) Dr. E. Zdziarska — Poradnictwo zawodowe:
- 6) — Sprawozdania i Komunikaty.

I. 3. PAŹDZIERNIK — GRUDZIEŃ.

- 1) Inż. Al. Kapuściński — O szkołach budownictwa w Polsce
- 2) J. Wojciechowski — Stosunek nauczycielstwa szkół zawodowych do psychotechniki
- 3) J. Kączkowska — Analiza uzdolnień zawodowych.
- 4) S. Borkowski — Nauczanie towaroznawstwa.
- 5) Inż. B. Zalewski — Reminiscenje z P.W.K.
- 6) Inż. J. Dybowski — Szkolnictwo kolejowe w Polsce.
- 7) Z życia Stowarzyszenia.
- 8) Książki nadesłane.

II. 1. STYCZEŃ — MARZEC.

- 1) * — Walny Zjazd Delegatów.
- 2) K. Silberbach — Dwa wyjaśnienia.

- 3) J. Dybowski inż. — Szkolnictwo kolejowe w Polsce (dok.):
- 4) B. Zalewski inż. — Reminiscencje z P. W. K. (dok.).
- 5) Bartosikówna J. — Próba zastosowania syst. daltońskiego w szkole zawodowej.
- 6) J. Laskowska — Szkoły gosp. żeńskie na P. W. K.
- 7) Ł. Dąbrowski — Kilka akt. zagadnień z zakresu kształcenia handl. za gr nicą.
- 8) J. Kryński — O nauczaniu towaroznawstwa w szkole zawod. (Polemika).
- 9) Szkolnictwo Handlowe: Dział redagowany przez Prezydjum Gł. S. H.
- 10) Z życia Stowarzyszenia.
- 11) Książki nadesłane.

II. 2. KWIECIEŃ -- MAJ 1950:

- 1) Protokół II Walnego Zjazdu Delegatów S. N. S. Z.
- 2) St. Wartalski dyr. Izby. Przem. Handl. — Poglądy sfer gospodarczych na szkolnictwo zawod.
- 3) Sprawozdanie Z. Gł. za rok 1929 — 50.
- 4) M. Zaborowska nacz. Wydz. Szk. żeńsk. Zawod. w Min. W. R. i O. P. Przemówienie na uroczystości poświęcenia gmachu Państw. Szk. Przemysł. żeńsk. w Warszawie
- 5) Dr. E. Zdziarska. — Dziesięciolecie Państw. Szk. Przemysł. żeńsk. w Warszawie.
- 6) Wacław Wyczółkowski — Radą Nacz. Szkolnictwa Zawodowego.
- 7) J. St. Cezak — Program geografji gospodarczej handlowych szkół średnich.
- 8) Szkolnictwo Handlowe.
- 9) Z życia Stowarzyszenia.
- 10) Książki nadesłane.

II. 3. CZERWIEC 1950.

- 1) Komunikat Depart. III Min. W. R. i O. P. — Reforma kształcenia technicznego.
- 2) Komunikat Zarządu Gł.
- 3) inż. K. Milcer — Uprawnienia absolwentów szkół technicznych i handlowych.
- 4) inż. K. Twardowski — Wynagrodzenia nauczycieli szkół zawodowych w Niemczech a u nas.
- 5) inż. W. Święcicki -- Zarys projektu organizacji Rady Szkolnictwa Zawodowego
- 6) Kaz. Wróblewski — O ideę współpracy.
- 7) Dyr. W. Sadowska — Doradczyni dietetyczna — nowy zawód kobiety.

- 8) Szkolnictwo Handlowe.
- 9) Z życia Stowarzyszenia.
- 10) Wolne posady.

II. 4: WRZESIEŃ 1930.

- 1) Od Redakcji.
- 2) Do ogółu Kolegów.
- 3) **H. Witkowska** — O reformie nauczania historii w szkołach zawod. żeńskich.
- 4) **Dyr Ad Dobrodzicki** — W sprawie projektu Rady Nacz. Szkolnictwa Zawodowego.
- 5) **I Reicherówną** — O żeńskim szkolnictwie rękodzielniczym i przemysłowym
- 6) **S Borkowski** — O pomocach towaroznawczych.
- 7) **S Dybczyński nacz. Wydz. Kur. Pozn.** — Amerykańskie szkolnictwo zawodowe (cz. I).
- 8) Szkolnictwo Handlowe.
- 9) Z życia Stowarzyszenia.
- 10) Książki nadesłane.

II. 5. PAŹDZIERNIK 1930.

- 1) Zwyczajne Zebranie Pełnego Zarządu Głównego.
- 2) Zastosowanie Ustawy o umowie pracy do nauczycielstwa.
- 3) **E Z.** — Szkolnictwo zawodowe u nas i w Niemczech.
- 4) **S. Dybczyński** — nacz. Kur. Pozn. — Ameryk. Szkolnictwo Zawodowe (cz. II).
- 5) **W. Wyczółkowski** — O Radę Nucz.: Szkolnictwa Zawodowego (polemika).
- 6) Szkolnictwo Handlowe.
- 7) Z życia Stowarzyszenia.
- 8) **Сисописма педагог.**

II. 6: LISTOPAD 1930.

- 1) **S. Dybczyński nacz. Wydz. Kur. Pozn.** Ameryk. Szkolnictwo Zawodowe (dok.).
- 2) **J. St. Cezak** — Z podróży po Jugosławji.
- 3) **Program i sprawozd. Kier. Kursów Koresp. Państwowego Sem. Nauczycielek Rzemiosł w Warszawie.**
- 4) Szkolnictwo Handlowe.
- 5) Z życia Stowarzyszenia.
- 6) Książki nadesłane.

II. 7. GRUDZIEŃ 1950.

- 1) W sprawie I. Ogólnokrajowego Zjazdu Nauczycielstwa Szkół Handlowych.
- 2) Wl. Kez. — Zarządzenie wykonawcze Min. WR. i OP. do ustawy o kwalifikacjach do nauczania w szkołach zawodowych.
- 3) Dr. Janina Klawe — W sprawie egzaminów końcowych.
- 4) Z życia Stowarzyszenia.
- 5) Szkolnictwo Handlowe.
- 6) Głosy czytelników.
- 7) Książki nadesłane.

PRENUMERATA ROCZNA ZŁ. 6 — PÓŁR. 5.50.

CENY OGŁOSZEŃ:

	1 raz	2 razy	5 razy
$\frac{1}{1}$ str.	60 zł.	160 zł.	250 zł.
$\frac{1}{2}$ „	35 zł.	100 zł.	145 zł.
$\frac{1}{4}$ „	20 zł.	40 zł.	85 zł.

Wydawca: Zarząd Główny Stow. Nauczycieli Szk. Zawodowych.

Redaguje: Komitet Redakcyjny. Redaktor nacz. i odpow. K. Wróblewski

KOMITET REDAKCYJNY:

stanowią kol kol.:

Kaz. Wróblewski — przew.,	J. Bartosikówna.
E. Dąbrowski,	M. Wróblewska sekret.
Inż. Al Kapuściński,	Inż. Bol. Zalewski.
Al Lipa	A. Kiełczewski

Okładkę projektowała I. Reicherówna

Adres redakcji: Warszawa, Chłodna 33. Tel. 640-55.

Adres Zarządu Głównego — Warszawa, ul. Żórawia 49, m. 8a. Tel. 756-89.

Druk. „Stołeczna“, Warszawa, Wolska 16. Tel. 688-67.